



dy miasta. Wczoraj zgodzono się także na wniosek Dra Biesiadeckiego, aby nie wybierać trzech członków do węgienia uchwalonego...

Rada Chrzanowski zaś przypomina, że komisja uporządkowania miasta miała w ciągu marca przedłożyć Radzie pełną swoją sprawozdanie...

Wiceprezydent Dr Szlachetowski odpowiedział na obie te interpelacje, iż pada je do wiadomości Prezydenta miasta jako przewodniczącego w tej komisji.

Dzisiaj odbędzie się znowu posiedzenie; na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad budżetem...

Podajemy dzisiaj dalszy wyciąg z awansu wiośnienego w armii austriackiej:

N. Pan mianował następujących kapitanów 2ej kl. kapitanami 1ej klasy w piechocie: Karola Stöckla, Karola Sermaka i Edgara Zur Westen w pułku ks. Nassau Nr. 15; Tomasza Reymanna, Wilhelma Jeneya, Ludwika Göttingera, Michała Paulewicza, Feliksa Monasterskiego w pułku bar. Jabłońskiego Nr. 30; Jana Slawika w pułku bar. Kellner Nr. 41, Franciszka Glassa w pułku Arcyks. Zygmunta Nr. 45; Hugona Herrmanna w pułku Arcyks. Ludw. Salvatora Nr. 58.

Kapitanami drugiej klasy: poruczników: Dominika Longhi w pułku bar. Handla Nr. 10; Jana Bieleka w pułku bar. Balin Nr. 13, bar. Ferdynanda Moscha, Marcellego Lenartowicza i Kajetana Debelaka w pułku Ludwika ks. Parmy Nr. 24; Antoniego Reissa i Antoniego Wawre w pułku bar. Jabłońskiego Nr. 30; Antoniego Rubringera w pułku ks. Nassau Nr. 15; Stanisława Zawrzyły Wiszniewskiego w pułku Buprechta Nr. 40, Edmunda Lorschea w pułku bar. Kellner Nr. 41; Rudolfa Laykafa w pułku Arcyks. Zygmunta Nr. 45; Jana Gatkiewicza, Stefana Peketsa i Edwarda Niederreitera w pułku hr. Gondrecourt Nr. 55; Emanuela Budego w pułku bar. Gorizutti Nr. 56; Stanisława Ocetkiewicza w pułku Fryderyka Franc. Wks. Meklenburg Schwierin Nr. 57; Franciszka Sperka i Karola Adama w pułku Arcyks. Ludwika Salvatora Nr. 58; Władysława Hołyńskiego w pułku Schmerlinga Nr. 67.

Dalej porucznikami zostali mianowani podporucznicy w piechocie: Antoni Mrazek, Edmund Schmidt, Józef Salinger, Karol Wehrstein, Adolf Domiczek, Kasper Seidl, Alfred Zachar, Faustyn Pochowski w pułku bar. Mertens Nr. 9; Jan Haura, Artur Kuderna, Edward Kruszelnicki w pułku bar. Handla Nr. 10; Emil Briccio, Jakob Wendt, Ryszard Heydenreich, Adolf Hofer w pułku bar. Balin Nr. 13; Jan Kopyczyński, Teofil Nieświatowski w pułku Adolfa ks. Nassau Nr. 15; Józef Fuszke w pułku ks. pruskiego Nr. 20; Karol Rustler, Karol Zieliński w pułku bar. Jabłońskiego Nr. 30; Franciszek Radda, Mieczysław Rychlicki, Edward Skielski w pułku Rupprechta Nr. 40; Alojzy Wyiri, Jan Mörk von Mörkenstein, Franciszek Gabrini i Józef Sattler, w pułku Arcyks. Zygmunta Nr. 45; Alfred Hofmann v. Sternhort w pułku hr. Gondrecourt Nr. 55; Karol Wilczek, Wilhelm Schleif, Alfred Gruber, Aleksander Terstyński de Nadas w pułku bar. Gorizutti Nr. 56; Rudolf Morawitz, Juliusz Zopoth w pułku Fryd. Franc. W. ks. Meklenburg-Schwierin Nr. 57; Franciszek Koryzna, Zygmunt Lederle w pułku Arcyks. Ludwika Salvatora Nr. 58; Wilhelm Lyczkowski, Eug. Rohr von Rohrau, bar. Karol Gall v. Galenstein w pułku Wilhelma ks. Schlesw. Holl. Glücksbg. Nr. 80; Filemon Boradaikiewicz w pułku Arcyks. Ludwika Wiktora Nr. 65; Karol Slepown Horn w pułku W. ks. rosyjsk. Aleks. Nr. 39; Józef Pietroszyński w pułku Wilhelma III króla Niderlandów Nr. 63; Juliusz Badałowski w pułku W. ks. rosyjsk. Konstantego Nr. 18; Jan Rogoszański w pułku Nr. 70.

Podporucznikami w piechocie kadecki (zastępcy oficerów): Jan Pecher, Juliusz Kelttscha, Jan Wenzl, Artur Jakesch, Józef Roczek, Adam

Wagner w pułku bar. Mertens N. 9; Karol Szański w pułku bar. Handla N. 10; Ferdynand Aroni, Jan Zemanek, Fabian Galatica w pułku bar. Balini N. 13; Henryk Hubl, Alfred Rödler, Józef Jonas, Karol Muszyk w pułku Adolfa ks. Nassau N. 15; Józef Wawreka, Emil Brauner, Jan Ludwik, Wawrencie Plemencio, Franciszek Zbożew w pułku ks. prusk. N. 20; Adolf Rutkowski, Juliusz Kreiss, Antoni Rattay w pułku Karola Ludw. ks. Parmy N. 24; Józef Pekarek w pułku bar. Jabłońskiego N. 30; Jan Chrace w pułku Rupprechta N. 40; Teofil Tylkowski, Jaromir Formanek w pułku bar. Kellner N. 41; Edward Weitenwaber, Ludwik Stransky, Wilhelm Etmayer w pułku bar. Kellner w pułku Arcyks. Zygmunta N. 45; Władysław Chofodnicki, Jan Januszewski, Edward Wodziecko, Jan Büsch w pułku hr. Gondrecourt N. 55; Franciszek Trojan, Józef Popp, Karol Neumann Teofil Salaba w pułku bar. Gorizutti N. 56; Jerzy Wienkowski, Feliks Ruczka, August Bassler, Józef Neumann w pułku Fryd. Franc. Wks. Meklenb. Schwierin N. 57; Guido Buczek, Wojciech Herzmann Adolf Marquart w pułku Arcyks. Ludwik Salvator N. 58; Ferdynand Wacek, Józef Adam, Karol Byrka, Sebald Smetanek, Edward Podany, Karol Heinold w pułku Arcyks. Karola Salvatora N. 77; Feliks Dedowicz w pułku Wilhelma ks. Schlesw. Holst. Glücksbg. Nr. 80; Antoni Dobrucki w pułku Schmerlinga N. 67.

W kawalerii mianowani zostali rotmistrzami 1ej klasy porucznicy: Aleksander Gasperski w pułku ułanów N. 11; hr. Karol Komorowski w pułku ułanów N. 7; Arnold Wodecki w pułku ułanów N. 9; bar. Stanisław Czechowicz w pułku dragonów hr. Neipperga N. 12; porucznikami podporucznicy: Andrzej Wolański w pułku ułanów N. 3; Franciszek Sakiewicz w pułku ułanów N. 8; podporucznikami kadecki: Jerzy Pilaszamowicz w pułku ułanów Nr. 11; Kazimierz Chledowski w pułku dragonów N. 11, Zbigniew Horodyński w pułku ułanów N. 10, Alfred Klug w pułku ułanów N. 7.

W inżynierii: podporucznicy Wiktor Baworowski w pułku Franciszka Józefa N. 1 i Edmund Horbaczewski w pułku Arcyks. Leopolda N. 2, porucznikami. W pułku pionierów: Kadecki Rudolf Weigel i Piotr Drozdowski podporucznikami.

W oddziale sanitarnym: Kapitanem 2ej klasy Jan Adamowicz kapitanem 1ej klasy.

W korpisie powożek mianowani zostali porucznikami podporucznicy: Apolinary Skibniowski (przydzielony do ministerstwa wojny), Franciszek Baraniecki, Karol Skrzyński; podporucznikiem zastępcą oficera Maurycy Harrasowski w. Harras.

W korpisie oficerów administracyjnych: podporucznik Stanisław Maciejowski porucznikiem; przydzielony do ministerstwa wojny porucznik Antoni Augustowicz kapitanem 2 klasy.

(Dokończenie nastąpi.)

Wiedeń 29 kwietnia. Posiedzenie wydziału budżetowego delegacji austriackiej dotychczas bezbarwne, ograniczające się tylko na uchwalaniu poszczególnych tytułów i pozycji, odbyły się wczoraj nieco z okoliczności obrad nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Sprawozdawca tego rozdziału Dr Schaup wywołał dyskusję oświadczając, że budżet ministerstwa spraw zagranicznych nasuwa przedewszystkiem sposobność objaśnienia zdania o kierownictwie spraw zagranicznych. Pierwszym zaś w tym względzie przedmiotem jest księga czerwona, nie dająca dokładnego obrazu polityki zagranicznej, a nawet sam minister przyznał roku zeszłego, że ona nie przedstawia stosunków z innymi państwami. W końcu wniósł sprawozdawca następującą rezolucję: „Delegacja wita z zadowoleniem obecne dobre stosunki monarchii do reszty mocarstw europejskich i w konsekwentnem prowadzeniu polityki obranej przez ministerstwo spraw zagranicznych po ostatniej wojnie widzi pewną jej rekojmie i trwałość.”

Minister spraw zagranicznych hr. Andrassy podziękował najpierw za wyrażone w rezolucji uznanie, a następnie rozwinął znaczenie księgi czerwonej. Wywody te zgadzały się najzupełniej z tem, co hr. Andrassy powiedział w tym względzie w delegacji węgierskiej, mianowicie, że trojaki są pisma urzędowe spraw zagranicznych, z których tylko do zupełnie podrzędnych spraw odnoszące się, mogą być publicznie ogłaszane. W każdym razie jednak minister gotów jest dawać wydziałowi wyjaśnienia w niektórych kwestiach, a nawet przedkładać akta, o ile to będzie możebne.

Dr. Rechbauer zapytał następnie ministra spraw zagranicznych, z jakich powodów Austria nie uznaje republiki hiszpańskiej, oraz jak rząd

austriacki zachować się myśli przy spodziewanym wyborze Papieża pod względem przystępującego cesarstwu austriackiemu veto.

Hr. Andrassy odpowiedział na pierwsze pytanie, że Austria nie mogła dotychczas uznać rzeszypolitej hiszpańskiej, ponieważ sprawa ta nie jest jeszcze skończoną; wszystkie państwa prócz Ameryki i Szwajcaryi obrały tę drogę, Austria więc szła z niemi ręką w rękę. Powstało bowiem pytanie, czy kortezy, które ogłosiły rzeszypolitą jako formę rządu, i które zwolane były pod egidą innej konstytucji, miały prawo lub nie do oznaczenia imieniem narodu nowego rządu; jest to pytanie, względem którego rząd austriacki unikał objawienia ze swej strony zdania, ponieważ mniemał, iż nie może wdierać się w prawa narodu. Stanowisko nasze było przedewszystkiem samodzielną, a mianowicie, że uznajemy prawo każdego narodu, a więc i hiszpańskiego, obrania sobie dowolnej formy rządu, że jednak, aby to uznanie przeprowadzić zupełnie formalnie, musimy zaczekać, dopóki fakt ten będzie niewątpliwym, dopóki nie będzie wyrażał stanowczo woli narodu. Zapytanie nasze potwierdza okoliczność, że z wyjątkiem Ameryki i Szwajcaryi, podzielała je wszystkie inne mocarstwa, nawet rzeszypolitą francuską: sam nawet rząd hiszpański uznał zapatrywanie to za słuszne, bo zapowiedział zwolnienie konstytuancy, która ma dopiero wypowiedzieć wolę narodu co do formy rządu. Podczas więc gdy rząd musiał uznanie rzeszypolitej przed jej formalnem, legalnem i stanowczem ogłoszeniem, uważać za uprzedzenie woli narodu, nie ośmiękał jednak w celu obrony podanych austriackich i dla utrzymania zawartych z Hiszpanią traktatów, polecić swemu charge d'affaires w Madrycie, aby z rządem faktycznym zawarł natychmiast stosunki urzędowe.

Następnie skreślił minister poufnie stosunki stronictw w Hiszpanii i objawił gotowość przedłożenia Wydziałowi odnośnych instrukcji i korespondencji.

Na drugie pytanie Dra Rechbauera, oświadczył hr. Andrassy, iż interpelant mówił o wypadku, który w tej chwili nie jest na czasie, a to tem więcej, iż z całą pewnością powiedzieć można, że stan zdrowia Ojca św., nie mówiąc o podeszłym wieku, nie daje żadnego powodu do obawy. Dlatego minister prosi, aby go co do sprawy wyboru Papieża uwolnić od wyjaśnienia. Co się zaś tyczy wspomnianego veto, może w ogóle to tylko powiedzieć, iż nigdy N. Panu nie doradzał zrzeczenia się jakiegokolwiek prawa, które posiada; postępowanie atoli w tym wypadku łączy się z wieloma innymi kwestyami, o których w tej chwili niepodobna mówić.

Po krótkiej jeszcze wymianie zdań w innym przedmiocie nie mającym znaczenia większego, uchwalono budżet ministerstwa spraw zagranicznych bez rozpraw. Jutro posiedzenie wydziału budżetowego; na porządku dziennym budżet marynarki.

Dzienniki wiedeńskie podają w telegramach wiadomości o przybyciu do Monachium księcia Leopolda Bawarskiego i małżonki jego dostojnej księżniczki Gizeli. Wjazd nastąpił o godz. 2ej po południu; na dworcu kolei witały przybyłych reprezentacje władz najwyższych bawarskich, poczem w powozie dworskim galowym, zaprzęgniemy sześciu siwymi końmi, udała się para dostojnych nowożeńców do zamku królewskiego, przejeżdżając przez świątynię przybrane ulice. Na placu Karola, gdzie była ustawiona trybuna dla władz miejskich, powitał przybyłych burmistrz miasta Dr Ehrhardt przemową, na którą odpowiedział książę Leopold krótko, ale serdecznie. Po przybyciu do zamku odbyło się powitanie z królową, królową-matką i księżniczkami domu królewskiego, poczem udali się przybyli do pałacu księcia, gdzie mieszkać będą. W całej drodze towarzyszyli im okrzyki ludności, która bardzo licznie wystąpiła na przyjęcie pary nowożeńców. Członkowie poselstwa austriackiego w Monachium wyjechali naprzeciw młodej parze aż do Salzburga.

Wczoraj przybyli do Wiednia królewscy duński Fryderyk, oraz księżęta angielscy Albert Edward książę Walii i książę Artur; pierwszy powiatał na dworcu kolei Arcyks. Karol Ludwik, dwóch ostatnich sam Cesarz.

N. Pan nadał prezesowi Izby deputowanych w Radzie państwa Franciszkowi Hopfenowi tytuł barona, jako komandorowi orderu Leopolda.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 30 kwietnia. Dziś w południe zebrał się w sali radnej miejskiej wielki wydział Kasy oszczędności w sprawie objęcia tej kasy na rzecz miasta. Rozprawy odbywające się w tym przedmiocie toczyły się około form i sposobów przejęcia tej instytucji jakoteż związanego z nią zakładu zastawniczego od Dyrekcji Towarzystwa wzajemnego ubezpieczeń, której oba te za-

klady zawdzięczają być swój i powodzenie. Przejęcie to miało nastąpić jutro, wszelako, gdy lokal przeznaczony na te zakłady nie jest jeszcze opróżniony i przyrządzony, przewleczła się jeszcze czas jakiś.

W piątek d. 2 maja odbędzie się o godz. 10ej rano w sali radnej miejskiej drugie ciągnięcie losów pożyczki loteryjnej miasta Krakowa. Dziś w ostatni dzień kwietnia, który się rozpoczął wiosennie, śnieg z deszczem pada naprzemian, a znów chwilami słońce ciepłe śle promienie. Minister Dr. Ziemiałkowski przejechał dzisiaj rano ze Lwowa do Wiednia. Dziś przed południem sześciolatek chłopczyca wypadł w rynku z pojazdu, oparłszy się o drzewczki, które się pod nim otwały; nie poniósł jednak żadnego uszkodzenia. Onegdaj znaleziono w sieni domu pod L. 298 przy ulicy S. Jana podżrecone dziecko płci żeńskiej, mogące mieć 3 do 4 miesięcy. Oddano je do szpitala S. Łazarza; przy dziecku była karteczka, a na niej to wyrazi: „Starając się na Wesolą (do szpitala) nie byłam uwzględnia na, a zatem z wielkim bólem serca zmuszona jestem to zrobić, bo nie mam utrzymania. Dziecko ochrzczone jest na imię Edmund.” Dla odszukania matki zarządzone jest śledztwo.

W piątek o 8ej wieczorem odbędzie się miesięczne zebranie członków stowarzyszenia „Postęp rekolekcyjny i przemysłowy.” Dyrekcja Towarzystwa Sztuk pięknych uwzględniając życzenie Dr. Neussera, lekarza szpitala obłąkanych, darowała 72 rycin z pomiędzy rocznych premii dla przyrodzonych ścian oddziału chorób umysłowych. W pierwszych dniach maja uczniowie i uczennice krakowskiej szkoły muzycznej z oddziału instrumentalnego i śpiewu dramatycznego, pod kierownictwem swych dyrektów pp. Błażskiego i Mireckiego, zamierzają dać wieczór muzyczny na dochół części ubogich uczniów tej szkoły, a częścią czytelników Instytutu technicznego. W koncercie tym przyszedł udział p. Hock znany z swojej wybornej gry na skrzypcach kapelmistrz.

D. 28 b. m. umarł we Lwowie Ludwik Bernaczek, urzędnik niegdyś pocztowy, który skazany został na trzy lata więzienia za wydanie w r. 1863 korespondencji poufnej hr. Mensdorffa rządowi narodowemu. P. odsiedziwszy więzienia otrzymał posadę w banku wrocławskim.

Gazeta Narodowa donosiła wczoraj, że we Lwowie powstaje nowy dziennik dla popierania polityki p. Ziemiałkowskiego, któremu Dziennik Polski wielce szkodzi; dziś zaś D. Polski donosi, że nowy powstaje we Lwowie dziennik dla popierania działalności ks. Jerzego Czartoryskiego, któremu Gaz. Narodowa przyszkodzi.

Donieśliśmy już przed tygodniem w telegramie z Jasła, iż w nocy 23go b. m. okradziono tam kasę Rady powiatowej przez rozbiście skrzyni wertheimowskiej, w której mieściło się 10,710 złr. w biletach bankowych i jedna obligacja indemnizacyjna. Zadzwiające są z jednej strony zachwaleni złodziei a z drugiej brak czujności. Skrzynia bowiem żelazna znajdowała się na pierwszym piętrze domu, w którym urzęduje Rada powiatowa, sąd powiatowy, poczta, a prócz tego mieszczą się tam aresta sądowe, mieszkający dozorca tych arestów z rodzinami, a ruch na poczcie trwa do godziny 2ej w nocy. Złodzieje skradli napróżd kowalowi młoty i cęgi dla rozbięcia skrzyni oraz drabinę, po której dostali się z zewnątrz oknem do kasy, rozbiłi okno, skrzynię spuścili, przy czym zahamała się drabina a skrzynia spadła zapewne na ziemię, skrzynię tę wnieśli za miasto i tam ją w polu rozbiłi. Wiecej nikt nie słyszał w całym domu loskotu, nikt nie przeszkodził złodziejom. Czy zadano wszystkim mieszkańcom na sen?

Z d. 1 maja b. r. wchodzi w życie urzędy pocztowe w Łukawicy i Szczawnem, gdzie się także znajdują stacje pierwszej węg. galic. kolei żelaznej.

Gminy Presowce i Korszylów w powiecie Złoczewskim obowiązały się zbudować dom szkolny, dołaczyc do niego ogród, sprawić sprzęty szkolne, wypłacać nauczycielowi 206 złr. 40 c., a z Przysiółka Pohrebece czasowo 12 1/2 złr. oraz dodawać 2 1/2 korey zboża, utrzymanie posługi i dostarczać na opał słomę.

Na d. 12 maja rozpisany zostaje wybór jednego członka z grupy gmin wiejskich do Rady powiatowej Horodeńskiej.

W Wiedniu odebrał sobie życie w poniedziałek Wilhelm Figdor nacelnik domu bankierskiego pod firmą „Figdor i syn,” starzec 73 letni. Usiłował on być dostac truciizną, a gdy mu się to nie powiodło, podrzucił sobie gardło brytą. Powód samobójstwa musiał być czysto chorobliwy, żadnego bowiem innego domyśleć się nie można.

Teatr. We czwartek dnia 1 maja po raz trzeci: Obca żywiłość, komedia w 5ciu aktach oryginalnie prozą napisana, przez Jana Aleksandra hr. Fredrę.

Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w biskupim pałacu przy ulicy Franciszkańskiej, otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej, prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 10 cent., w dni powszednie 20 centów.

Dnia 28 kwietnia częściowa pogoda; termometr od 0-0 doszedł do 8-3 R. Dnia 29 pochmurno, chłodno poczem całą noc deszcz; termometr od — 0-8 doszedł do 8-4 R. Barometr nad ranem dnia 30go począł iść w górę; dnia 30 kwietnia o godzinie 6ej rano stał jego był 327-00, termometru 0-2 R. Wiatr zachodny.

We czwartek dnia 1 maja: Śgo Filipa i Śgo Jakuba apostołów.

Wystawa powszechna w Wiedniu.

Zniżenie cen jazdy do Wiednia na kolejach galicyjskich.

Na konferencji odbytej dnia 31 marca b. r. między reprezentantami kolei północnej Cesarza Ferdynanda, galicyjskiej Karola Ludwika i Lwowsko-Czerniowiecko-Jasickiej uchwalono ułatwienie dla osób, udających się do Wiednia celem zwiedzenia wystawy powszechnej. Zniżenie cen obejmowało podróży do Wiednia (z wyjątkiem pociągów pospiesznych). Powrót z Wiednia nastąpić może w przeciągu dni 14 (przy wyjeździe z stacji rumuńskich dni 18) każdym pociągiem, z wyjątkiem pospiesznych. Pociągi osobne urządzane będą według potrzeby dopiero we Lwowie; dla przedsiębiorców zaś pociągi osobne urządzane będą tylko za złożeniem kaucyi, reprezentującej 200 biletów jazdy III klasy od stacji wyjazdu do Wiednia i napowrót. Na kolei lwowsko-czerniowieckiej i na kolei Karola Ludwika po za Lwowem wyznaczane będą tylko pewne pociągi przytłaczające do Lwowa, przy których wydawane będą bilety po znizonych cenach.

Przy pociągach osobnych, wyprawianych przez zarząd kolei na własną rękę, i przy pociągach łącznych, opuszczanym będzie przy opłacie cen jazdy tam i napowrót 40% od cen następujących stale i zgodnie ustanowionych: 27 centów od osoby w I i II klasie, a 18 centów w III klasie banknotami, a więc bez azia.

Przedsiębiorcom prywatnym, którzy urządzają chęć osobne pociągi towarzyskie, skoro złożą wspomnianą powyżej kaucyę obejmującą cenę 200 biletów tam i napowrót III klasy, opuszczanym będzie 50% od cen jak wyżej ustalonych, a to w ten sposób, że różnica, która wykazuje się po zakupieniu na wyjazdowych lub pośrednich stacjach biletów o 40% tańszych, zwróconą będzie w drodze refakcji.

Bilety tam i napowrót wydawać będą następujące stacje: na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej: Suczawa, Hadzikalwa, Czerniowce, Stanisławów, Kołomyja i Boryncze. Na kolei Karola Ludwika: Brody, Podwołoczyska, Tanopol, Złoczów, Lwów, Gródek, Przemysł, Jarosław, Łańcut, Rzeszów, Dębica, Tarnów i Bochnia. Na innych stacjach, których sprzedaż takich bezpośrednich biletów nie poroczono, wydawane będą za opłatą pełną, taryfą objętej ceny tylko bilety do takich stacji, na których według planu jazdy dosyć będzie czasu do zakupienia nowego, bezpośredniego biletu. Każdy bilet upoważnia do 50 funtów bezpłatnego pakunku podróznego. Podróż raz rozpoczęta nie może być przerwana ani podczas jazdy do Wiednia ani w powrocie. Aby zniżenia ceny korzystać mogli także podróżni, wyjeżdżający ze stacji innych rumuńskich i galicyjskich kolei, uchwalono, ażeby koleją Lwowsko-Czerniowiecko-Jasicką porozumiała się z zarządem kolei rumuńskich, a koleją Karola Ludwika z zarządem I. Węgiersko-Galicyskiej kolei, iżby stacje powyższe rozporządzać mogły bezpośrednio biletami z Suczawy do Wiednia i napowrót, i z Przemysła do Wiednia i napowrót.

Zniżenie cen kolejowych dla wystawców.

Na mocy układu wzajemnego kolei żelaznych prowadzących wprost do Wiednia i kolei przytłaczających, wydawane będą od dnia 25 kwietnia wystawcom zbiorowym za okazaniem certyfikatu wystawionego przez generała dyrektora wystawy, a bonamentowe bilety jazdy po znizonych cenach na pociągach podróży do Wiednia i do Wiednia. Podług tej znizonej ceny wynosi opłata za jedną osobę od jednej mili: I. klasy 24 c., II. klasy 18 c., III. klasy 12 c., z dodatkiem należności stemplowych. Generałna dyrekcya udała się do dyrekcji wspomnianych kolei żelaznych z prośbą, aby zamiast umyślnie w tym wyłączeniu celu wystawianych certyfikatów, uważane były za ważne i do korzystania z znizonej ceny biletów wystarczających certyfikaty wystawowe w ogólności, wydane już przez generała Dyrektora.

dzień od mego uwiezienia w Warszawie dowiedziałem się, że Wysockiego sprawdzono z Bobrujska i pod sąd wojenny oddano. Tej samej nocy uśilo mi się, że dwóch kozaków z oficerem przyszło do mnie; i w rzeczy samej obudziliśmy się, zobaczyłem przed sobą oficera w towarzystwie dwóch kozaków, wzywającego mnie abym się zebrał, bo już na mnie czeka podwoda do długiej podróży; mam być bowiem tymczasowo osadzony w Bobrujsku. Wszyscy moi towarzysze jak jeden żub byli przy mnie, i po serdecznem pożegnaniu wiadłem na bryczkę, pędząc dzień i noc na miejsce mego przeznaczenia. Czwartego dnia, to jest 1 lutego 1832 r. stanąłem w Bobrujsku.

Bobrujsk, siedlisko niegdyś przemysłowych bobrow, a dziś skazanych na nędzę i próżniactwo więźniów, dzieli się na dwa miasta zupełnie od siebie różne: Bobrujsk cywilny i Bobrujsk wojenny. Do pierwszego tedy zajeżdżaliśmy naprzód i stanęliśmy przed oberżą, aby zjeść śniadanie i pożegnać się z moimi towarzyszami. Miałem w kieszeni całego majątku dwa ruble srebrne; jednego więc poświęciłem na uraczenie, a za drugi kupiłem kilka paczek tytoniu.

Po śniadaniu ruszyliśmy prosto do twierdzy i wjechaliśmy do niej bramą Mińską. W drodze spotkałem mnóstwo więźniów skazanych w areście rotki, którzy pod okiem dozorców śnieg na ulicach zamiatali. Z ruchu i rysów twarzy niektórych domyśliłem się, że to są Polacy; i oni też z współczuciem spoglądali na mnie, przewidując zapewne, że ich los podzielać będę. I ja tak myślałem, ale inaczej się stało.

Wprowadzono mnie do obszernej sali, gdzie na lewo i na prawo stały pulpity formujące osobne biuro, po za któremi siedzieli pisarze zajęci pracą. Wszyscy byli ubrani jednakowo, głowy na pół ogolone, płaszcz jak domina pół szare, pół

czarne, rękawy podobnie jak nogawice dwubarwne. To arestanti na całe życie skazani.

Widok ten zasmucił mnie; żałowałem w duchu, że nie dostał w takie ręce! Ale upamiętawszy się na chwilę, czekałem spokojnie, co ze mną zrobią. W kwadrans potem jeden z adjutantów placu zawezwał mnie do osobnego gabinetu dla zrewidowania rzeczy moich. Między innymi książkami, które z sobą miałem, zastanowił go grubo tom, obejmujący wszystkie pisma Seneki. Na zapytanie, co to jest za książka? odpowiedziałem: Jest to Seneka, filozof łaciński. Co to jest łaciński? zapytał adjutant. Odpowiedziałem: Jest to język, który nie jest rosyjskim językiem. Odpowiedział mi była powodem, że mój Seneka poszedł pod kontrabandę, ale mi go w kilka dni potem oddano. Po półgodzinnej rewizji zajeżdżała dorożka i w towarzystwie tego samego adjutanta odwieziono mnie do warowni „Fryderyka Wilhelma.”

Przeszliśmy most zwodzony, i kordygarę pełną żołdactwa, przeszliśmy schody które prowadziły na wyższe piętro, potem obszerną kazamatę, w której nikogo nie było prócz sztydława a na którą wychodziło dwoje drzwi bocznych, mających dwa maleńkie okienka z kratką żelazną; przez okienko z lewej strony widną była tylko broda jakiegoś więźnia zamkniętego; z prawej otwary się drzwi i wszedł najprzód adjutant, za nim ja, za mną oficer służbowy, potem dozorca z kluczami stary podoficer, a nakoniec mały inwalid niosący mój szcypuł pakunek.

„Oto kwatery wasza, rzekł adjutant, którą Wysocki wasz ziomek przed kilku dniami opuścił. Oto tapczan który wam będzie służył za postanie. Oto dozorca stary inwalid, który was będzie żywił z przeznaczanego żołdu. Jeżeli będziecie mieli jakie żądanie, możecie je podczas mojej lub placmajora wizyty objawić.”

Po tej przemowie krótkiej a węzłowatej, wdział kapeluszy i ze zgrzytem drzwi się zawarły.

W wielkiej kazamacie którą nazywać będę przedpokojem, oficer od warty zapytał adjutanta, pod jaką nazwą mam w jego raporcie dziennym figurować? adjutant odrzekł lubo z cicha, tak jednak, że moje natężone ucho zdołało pochwycić tajemnicę słówko: nieizwiedny (niewiadomy). Dość mi na tem było aby tajemnicę odgadnąć. Wysocki i niewiadomy. Dwa te symboliczne słowa były dla mnie wskazówką, co mnie czekało. Słowo niewiadomy, półgłębkiem wyrzeczono, znacząco, że w więzieniu zgolić mogą, i cała przyszłość w nagej rzeczywistości w oczach mi stanęła! Ale biorąc powoli siły ducha, westchnąłem: Boże chierzących wspieraj mnie! Ty nie dozwolisz abym w tym lochu nikczemnie żył do końca. Po tej krótkiej modlitwie, znużony, gdyż kilka nocy nie spałem, rzuciłem się jak długi na tapczan i zasnąłem.

Po przeszło dwu godzinnym spoczynku, a był już zmierzch, oknąłem się. Ale jaka smuła panorama oczom się moim otwarła! Ten tylko pamiętam, co był w więzieniu. Choć uzbroidem ducha w odwagę i wiare, pierwsze jednak wrażenie było tak okropnem, że potrzeba było wielkiej siły moralnej, i głębokiej wiary religijnej, aby się rozpacz i wątpieniu nie poddać. W tem ostatecznem przejściu z życia światowego w życie więzienne, leży albo upadek człowieka, jeżeli jest niewolnikiem myślowym swoich, albo jego przeobrażenie moralne, gdy sobie wyższy cel życia zakreślić potrafi. I nie dziwię się dlaczego tylu sławnych założycieli zakonów skazało się na dobrowolne ubóstwo i najwładzszą regułę! Poświęćli oni swobodę ciała, by w zamian swobodę ducha pozyskali!

Gdy się z jednej strony pocieszał tą myślą a z

drugiej stąngły w wyobraźni mojej widziałą znekanych ofiar w tym grobie, w którym mnie żywcem złożono, doleciał mi miły śpiew mego sąsiada, który domyślając się smutnego stanu mej duszy, chciał wlać pociechę przyjacielską i powtarzał umyślnie zwrotki: że będę wkrótce wolny. Odpiewałem mu podobnie, że ja się tą nadzieją nie ładuję, znam moje położenie i cierpiwle wszystkiego oczekuję, czy wygnania na Sybir czy śmierci w tym lochu. Ale dodajem: Bóg wszystkim rządzi. Odpiewał mi nadalęm, że pociesz się, bądź odważa, i dla porozumienia się bliższego wskazuje mi maleńką dziurkę w kacie ściany którą umyślnie zrobił dla skomunikowania się z Wysockim i że o północy czeka mnie na stanowisku gdzie możemy bezpiecznie pogawędzić.

Gdy już zmierzchać się zaczęło, roztrwały się nagle drzwi i wszedł dozorca z drugim maleńkiem wzrostu inwalidem, którego w ciągu tej opowieści zwać będę Piotruszką od imienia Piotra. Był on w wielkiem poważaniu i więźniu, podając im skryciec pieczone ziemniaki na wety. Dozorca zapalił kaganiec, położył na ławce kawał czarnego chleba, Pietruszka zaś postawił mi dzbanek wody i spory garnek zupy.

Gdy odeszli, przez ciekawość zrobiłem przegląd mojej wieczerzy, z której rad nie było trzeba się było oswoić, nie mając innego wyboru. Chleba trudno było przelknąć, bo był z ościami stomy i niedopieczony, aby więcej ważył. Niepomogła i zupa od przelknięcia, którą chleb popiłem. Kwaśna jak ocet, składała się ona z tak zwanego szczu, ulubionego pokarmu Moskali. Szczę, jest to woda nalana w beczkach na ziarną jęczmień lub żytny, i gdy się skwasia, robią z niej zupę dla żołnierzy, dodając trochę kapusty, grochu, nieco krup i ziemniaków, a w dni odczyste kilka kawalków mięsa (gawiediny). W zupie, którą mi przyniesiono,

było kilka surowych prawie ziemniaków; pomimo głodu, niemogłem jej przeto spożyć, przemysłiwając nad tem, jakby tę carską strawę znośniejszą uczynić. O nie nie prosić i żadnej łaski nie żądać od nieprzyjaciół, było moim artykułem wiary. Wybrałszy więc starannie słomę z chleba ususzylem go na piecu, z zupy podobnie powymyślałem niedogotowane kawałki jarzyny i wdrobiwszy w nią chleb, zapośredkiem jako tako żołądek, nie ośmięskując przed i po skończeniu tego posiłku, podziękować Najwyższej Opatrzności za rezygnację jaką mnie w tak ważnej chwili obdarzyła.

Po wieczerzy zrobiłem staranny przegląd mego salonu, korzystając z słabego światła kaganca, bo w dzień niepodobna było o tem myśleć. Była to kazamata, do której światło dochodziło dziennego bołu półtrzęcia kłocia długości, a dwa szerokości i wysokości. Miałem więc blisko dziesięć łokci kubicznych powietrza do oddychania; a licząc na dwa lub trzy otwarcia drzwi przed dziem, mogłem śmiało powiedzieć, że łaska Cara pod tym względem jest dosyć znośna. Na ścianach stały się grubą warstwą pajęczyny. Z początku zamyśliłem odczyścić ściany i zmieść pajęczynę, ale zważywszy, że nie mam innego towarzystwa prócz pajaków, zostawiłem nietykając ich przedzę. Pajęczyna prócz tego oczerniając ściany, jest jedyną dla więźnia kartą, na której paznokciem kreślić można co się w duszy cierpiące dzieje. Szukałem pilnie podobnych napisów. Mniemałem, że Wysocki choć był w kajdanach, mógł jednak sposobną znaleźć chwilę i coś o sobie następcem swoim powiedzieć, ale nie nic znalazłem tylko ślady jakiegoś świeżo startego napisu. Co te ślady choć zatarate znaczyły, każda polska dusza z łatwością odgadnie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Sprawozdanie targowe

Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu.

Kraków dnia 29 kwietnia.

Zmiany powietrza w ostatnim tygodniu były bardzo niekorzystne na rozwój oziminy, jakkolwiek trudno jeszcze osądzić w jakim stopniu nocne jęz na obecną porę silne przymrozki młodym latoroślom zaszkodziły. Jedną tylko rzeczą jest pewna, iż w ogóle rzepaki, które właśnie kwitną obecnie, mocno ucierpiały.

Nie było jednak potrzeby powyższych okoliczności, aby sprowadzić niezwykłą silną tendencję na naszym dzisiejszym targu; brak bowiem dowozów, całkowite wypróżnienie tutejszych zapasów i silny popyt tak lokalnych konsumentów jak zagranicznych kupców były dostateczną przyczyną podwyżki.

Pszemka. Wszystko co było ofiarowane, szybko i po wysokich cenach rozkupiono, nawet niższe gatunki chętnie nabywano.

Zyto. Lepszy popyt i mały dowóz. W innych produktach nieznaczny obrót.

Table with market prices for various goods like wheat, rye, and oil. Columns include item name, quantity, and price.

Na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego d. 29 kwietnia, po załatwieniu spraw bieżących, zajmowano się kwestyją założenia w kraju zarodowych owczarni ras odznaczających się przeważnie produkcją mięsa, tak dla okolic nizinnych, jak górskich i podgórszych; a rozbiurając niektóre podania dłużników towarzystwa, zamianowano komisję, której powierzone rozpatrywanie a następnie przedkładanie Komitetowi wniosków we wszystkich sprawach odnoszących się do kwestyją załatwienia, przekazanej Komitetowi do ostatecznego załatwienia uchwałą ostatniego Ogólnego Zgromadzenia.

Wiedeń 28 kwietnia.

Patrząc się na rzeczy ze stanowiska, że tak powiem, giełdowo-utilitytarnego, niema wątpliwości, że cofnięcie się w kierunku wręcz przeciwnym było i naturalnym wynikiem ich zbyt wygórowanego stanu, i koniecznością nakazanych wypadków; stopniowe zaś spadanie, które się kilka tygodni temu zaczęło, było z jednej strony pożądane, z drugiej nie zagrażało dla stron interesowanych zbyt wielkim niebezpieczeństwem. Z uwagi na obfitość materiału, ten proces klasyfikacyjny nie mógł się przedko zakończyć i dla tego dziwić się nie można, że trwa jeszcze dotąd. Wszelako, choć nie podobna wiedzieć co następnego dnia przyniesie, zaczyna już teraz, cała ta historia przybierać nieco drażliwy charakter i potrochu strachem przejmować.

Tem bardziej, że już nie półgębkiem, ale głośno zaczynają ludzie gadać o nadwyżkach małych i opowiadać ich szczegóły, a zarazem wytykać na czem zależą słabe strony do instytucji finansowych, to bankowych, handlowych to przemysłowych towarzystw. A przytem nie trzeba zapominać, że i z zagranicy, a mianowicie z Berlina przychodzą z wiadomości o oszustwach, o skutkach przeladowania, o źródle nie jednych przedko zarobionych dywidend.

Tak np. istnieje w stolicy nowo-niemieckiej między innymi jeden główny baubank, który co prawda był w stanie wypłacić około 40% dywidendy, którego akcje skutkiem tego na stu na blisko czterysta talarów podniosły się w krótkim czasie; ale pokazuje się, że ten wielki dochód jest rezultatem bardzo korzystnej odprzedaży gruntów, lecz że się on ani w przybliżeniu na przyszłość powtórzyć nie może, ponieważ grunta doszły tam do cen, które wszelkie dalsze spekulowanie na tem polu uniemożliwiają. Raz zrobimy ten rachunek, opuszczono akcje tego sławnego baubanku i teraz one tak szybko spadają jak dawniej szły w górę.

Takich faktów znajduje się u nas tyle co baubanków, których mamy notowanych na giełdzie czterdzieści sześć, oprócz blisko trzydziestu dopiero koncesyowanych. Gdy zaś wiadomo, że ten rodzaj spekulacji, tj. akcje tych instytucji miały wyłącznie w tych czasach wzięcie, nie można się dziwić, że się to usposobienie teraz bardzo zmieniło, lecz trzeba się obawiać, że mnóstwo łatwowiernych osób może ponieść nie małe straty. Mogą wyjątkowo niektóre towarzystwa budowniowe, nawet nowiśienkie, mieć warunki egzystencji i dobrą przyszłość, lecz że na chybił trafił nie można sobie już pozwalać „wprowadzenia“ na targ publiczny akcji pierwszego lepszego baubanku, do wodzi pasowanie na rycerzy nowo-austriackich, jakie się na osobach dwóch „finansistów“ tutejszych we wtorek odbyło. Ceremoniał był dorazny i zależał na tem, że kupa żydów wytargata za uszy i pobawiły z gmachu giełdowego wyrzuciła dwóch współwyznawców obwinionych o zbyt do wolne postępowanie wespół z Report und Kredit-Bankiem z okazji subskrypcy na akcje banku budowniczego für Stadt und Land. Po prostu zaś ci dwaj żydzi i ten emityjący bank przyszli trochę późno, i nie w porę, i gdyby chciano ściśle skrutynować figle mądrości, które uszły spokojnie w czasach pomyślnych i kiedy nie przypuszczano, że jaki papier spaść może, toby się zastęg kwalifikujących na pasowanie może dość znalazło.

Drugą kategorię papierów które były także bardzo ulubione, stanowią akcje tak zwanych Mäklarbanków, trudniących się głównie emisjami, finansowaniem założycielstw i załatwianiem gry giełdowej; od silniejszego lub słabszego uprawiania tych trzech rodzajów interesów, zależą wprost lub mniej czasochłonne, lecz w razie stagnacji, jaka np. teraz nastąpiła, może się wcale nie powodzić. To też i względem nich zaczynać powstawać trafniejsze niż dotąd i mniej optymistyczne zdania, oraz, naturalnie, rodzic się usprawiedliwione obawy.

Zgoda w tej budowie, którą wszystkie składowe części są tak harmonijnie ze sobą powiązane, nad-

wereżenie jednej może pociągnąć za sobą chwianie się innych, a przeto całości. Coś podobnego dzieje się tu w tej chwili, a gdy oprócz tego nadchodzą wiadomości o szkodach wyrządzonych przez mrozy w oziminach i zwłaszcza w rzepakach, gdyż wreszcie wielkiego napływu cudzoziemców na pierwszy peryod wystawy spodziewać się nie trzeba, po części dla tego, że bardzo wiele przedmiotów, mianowicie maszyn angielskich itp. jeszcze nie nadeszło, jest więc uzasadniona obawa, że się stosunki nieprędko poprawią. Z drugiej strony można się na giełdzie każdej chwili i niespodziankami spotkać; więc i tym razem może wbrew wszystkim rachubom, konjekturom i prawdopodobieństwom, nastąpić raptowny zwrot, i jeżeli kierujące sfery uznają już za stosowne położyć koniec obawom i spadaniu, nawet muszą się rozpocząć czynności gründers, emisji i szwindel.

Biała 27 kwietnia. Pszenica 5-90, żyto 5-10, jęczmień 4-10, owies 2-40, kukurudza 7-20, groch 7-30, bób 7-50, soczewica 7-20, proso 7-20, tarkata 4-10, ziemniaki 2-16, siano 1-40, konicz 2-10, słoma 1-50, drzewo twarde 9-50, miękie 5-40, funt mięsa 38-10, funt mięsa 26.

Andrychów 27 kwietnia. Pszenica 6-78, żyto 5-05, jęczmień 4-12, owies 2-37, kukurudza 4-85, ziemniaki 1-90, siano 1-40, konicz 1-80, słoma 1-10, drzewo twarde 8-50, miękie 5-40, funt mięsa 21-10, masło 55.

TREŚĆ OBWIESZCZEŃ URZĘDOWYCH

Posady: Adjuktów dwóch w sądzie pow. w Wieliczce, jednego w sądzie pow. w Bochni, jednego w sądzie pow. w Oświęcimiu; podania w 14 dniach. Zawiadomienia: Sąd obw. tarnowski Józefa i Benedykta Lozenanów o pozwie Róży Rausa o estab. 618 zlr. m. k. z realn. N. 179 w Tarnowie, rozprawa 28 maja. Sąd pow. w Dubiecku o uznaniu Tomasza Banasia właścianicia z Igiozy za marnotrawcę. Sąd kraj. lwowski Edwarda Machana o nakazie zapłaty 5000 zł. Markusowi Fränklowi.

Zawezwania: Sąd kraj. lwowski poiadaczy obligacji za dostawę ziemiopłodów, na (niegdzy) podanych Prohabiu b. obvodu kolomyjskiego opiewających, 40%, mianowicie obligacyi z 14 lutego 1794 L. 9731 na 45 zlr. 30 kr., obligacyi z 10go marca 1796 L. 4490 na 24 zlr. 30 kr., obligacyi z 21 stycznia 1800 L. 5066 na 38 zlr. 9 kr.

Przyjechali do Krakowa od 29 do 30 kwietnia.

HOTEL POLSKI pod BIAŁYM OBOREM: Ferdynand Grzeszkiewicz urzędnik z Nowych Dworów, Apolinary Kwieciński dzierżawca z Lubna, Władysław Bogański ob. z Kongresówki, Katarzyna Treutlerowa ob. z Kongresówki, Michał Domański kupiec z Pragi, Józef Szwarz kupiec z Krzeszowa, Władysław Pol ob. ze Lwowa, Franciszek Brzechta ob. z Limanowy, Wincenty Klimkiewicz ob. z Kiele, Józef Stankiewicz ob. z Kongresówki, Wacław Bartoszewski Dr med. z Paryża, Barbara Górniewiczowa ob. z Kongresówki, Sylwester Turski ob. ze Lwowa.

HOTEL SASKI: Paweł hr. Łubiński właściciel dóbr z Wrocławia, Stanisław Zaba z żoną właściciel dóbr z Brzeżinek, Stanisław Bronikowski Radca Dworu z Warszawy, Dr Ludwik Kapiszewski adwokat z Tarnowa.

Nadesłane.

Zwol-Kreuzer-Blatt.

Najtanszym dziennikiem wiedeńskim jest: „Das Neue Wiener Blatt“, którego wydanie ranne 2 centy, wydanie wieczorne 1 centa kosztuje. Wielki polityczny dziennik ludowy, redagowany przez znakomitych pisarzy. W wydaniu rannem wychodzi romans: „Die Sieben von Suben“, Teodora Scheibego — w wieczornem: „Das Trauerspiel in Mexico.“ Historischer Roman von Isidor Gaiger. Cena pręnuaryczna dla prowincy: Wydanie ranne oddzielnie: miesięcznie 90 centów, kwartalnie 2 zlr. 70 c., półrocznie 5 zlr. 40 c., rocznie 10 zlr. 80 c. Wydanie ranne i wieczorne: miesięcznie 1 zlr. 10 cent., kwartalnie 3 zlr. 30 c., półrocznie 6 zlr. 60 c., rocznie 13 zlr. 20 cent. Oddzielna przesyłka wieczornego wydania kosztuje kwartalnie o 30 centów więcej. Administracja i ekspedycja znajduje się w Wiedniu, Wallzeile Nr 6 i 8 im Bazar.

(Nadesłane).

Wszystkim chorym przywraca siłę i zdrowie bez lekarstwa i kosztów Revalsciere dr Barry z Londynu. Żadna choroba nie może się oprzeć delikatnej Revalsciere dr Barry, która nawa bez leków i kosztów wszystkie cierpienia żółdkowe, nerwowe, piersiowe, płucne, choroby wątroby, gruźlicy, błon śluzowych, pęcherza, nerka, gruźlicy, schoty, dychawicy, kaszeli, niestrawności, zatkanie, rozwoźnienie, bezsenność, osłabienie, hemoroidy, wodną puchling, febrę, zwrot głowy, uderzenia, szum w uszach, nudności i wymioty nawet wśród ciąży, diabetes, melancholij, chudnięcie, reumatyzm, gościec i bladekaczka. Wyciąg z 75,000 świadectw o wyleczonych chorobach przesyła się na żądanie oplatnie.

Kurs papierów i pieniędzy.

Table with exchange rates and prices for various currencies and goods. Columns include item name, quantity, and price.

Porównajcież niż migo, Revalsciere jest o 50 razy tansza niż lekarstwo. W puszkach zawierających 1/2 funta 1 zlr.50 c., 1 f. 2 zlr. 50 c., 2 funty 4 zlr. 50 c., 5 f. 10 zlr., 12 f. 20 zlr., 24 f. 36 zlr., Biskopię Revalsciere w puszkach po 2 zlr. 50 c. i 4 zlr. 50 c. Revalsciere chocołate w tabliczkach i proszkach na 12 filiżanek 1 zlr. 50 centów, na 24 filiżanek 2 zlr. 50 cent., na 48 filiżanek 4 zlr. 50 cent., w proszku na 120 filiżanek 10 zlr., 288 filiżanek 20 zlr., 576 filiżanek 36 zlr. Miejsca sprzedazy: Barry dr Barry & Comp. w Wiedniu, Wallzeilgasse Nr. 8; w Kołomyżach Josef Traucznicki aptekarz, w Tarnowie W. T. A. Wielogórski również we wszystkich miastach w znanych aptekach i kupców. Z Wiednia: uskutecznia się przesyłka w różne strony za zaliczką lub przelewem pocztowym.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Fulda 28 kwietnia. Jutro rozpoczynają się konferencje biskupów. Przybył już arcybiskup Ledóchowski, książę biskup Wrocławski, biskupi Osanubrucki, Hildesheimski, Limburski i Trewirski. Dziś wieczór przybyć ma biskup Nam sz a n o w s k i i inni biskupi pruscy.

Fulda 29 kwietnia. Wszyscy biskupi zjechali tu wczoraj jak zapowiedzieli, prócz biskupa Chelmskiego Marwitza. Narady mają potrwać trzy dni; codziennie będzie dwa posiedzenia. Dziś trwały one pięć godzin. Arcybiskup Ledóchowski ma stawiać wnioski najdalej zachęcające do oporu ustawom przeciwko kościołowi.

Wiesbaden 28 kwietnia. Wczoraj wieczór przed piekarnią Wagemanna były zbiegowiska. Zandarmi rozdzielili tłum palasami i aresztowali niektórych wrzucyli. Zarządzono wojskowe środki ostrożności.

Paryż 28 kwietnia. Wszystkie dzienniki o prócz radykalnych zdumiały się z wyboru Barodeta. Monarchiczne dzienniki mówią, że wybór ten jest wynikiem polityki Thiersa, który przechręła się ku lewicy, zamiast wspierać się na konserwatystach. Dzienniki republikanckie mówią, że tryumf radykalistów zawdzięczać trzeba błędom zgromadzenia narodowego. Wiele public pisze: Wybór Barodeta jest faktem wielkiej wagi; mimo tego wiele ubocznych okoliczności osłabia doniosłość głosowania w sposób osobliwy. Wiele public nie przyznaje, że radykalizm zaciągnął pod sztandar swoje 90 000 Francuzów, i dodaje, że wybór Barodeta ocucił z przerażeniem konserwatystów. Dziennik ten spodziewa się, że rząd nabędzie przekonania, iż punktu oparcia się należy szukać w zgodzie wszystkich grup konserwatywnych. Słychać, że Gambetta i inni przywódcy radykalistów mają zamiar zapewnić Thiersa o swoich dobrych chęciach dla jego osoby. Wszystkie pogłoski o zmianach w gabinecie są zaprzeczane.

Paryż 28 kwietnia. Z wyjątkiem departamentu Morbihan, gdzie legitymisi odnieśli zwycięstwo, wszędzie republikanie przemogli kandydatów koalicji monarchicznej. Wotum paryskie nie jest uważane za demonstracyę przeciw Thiersowi, lecz przeciw zgromadzeniu narodowemu. Spodziewać się należy, że Rémusat nie usłucha rady swoich przyjaciół i nie złoży teki ministra. Gdyby Gambetta nie obawiał się odmowy, postawiłby Rémusat w Lyonie jako kandydata republikanckiego, aby okazał Thiersowi zaufanie. Dziś wieczór narada przywódców republikanckich, na której ma zapasć w tym względzie postanowienie.

Rzym 28 kwietnia. Książę Alfred Angielski wyjechał do Neapolu. — Izba odbywa od dzisiaj po dwa posiedzenia dziennie. Dziś przed południem rozbięrała wniosek o zniesienie postanowienia, iż może Izba zamieniać się w komitet (posiedzenie tajne), a natomiast o przywrócenie biur Izby (co znaczy, zarzucić formę angielskiego parlamentu, a przyjąć formę francuską. Red.)

Rzym 28 kwietnia. Budżet tymczasowy na r. 1874, który rozdano między deputowanych, obejmuje: wydatki zwyczajne 1,160,326,200 lirów, nadzwyczajne 122,699,988 lirów; dochody zwyczajne 1,103,339,783, nadzwyczajne 72,619,937. W porównaniu z budżetem tymczasowym z r. 1873 wydatki zwiększyły się o 4,463,274, a dochody o 27,174,058 lirów. — Z Genui donoszą, iż Garibaldi ciężko chory. Dr Riboli uadł się na Kaprę.

Rzym 29 kwietnia. Towarzystwo rolnicze wiejskie otrzymało od rządu Tunetańskiego 125,000 wynagrodzenia i zrzeknie się wszelkich praw swoich. Tym sposobem zagodzony spór towarzystwa z bejem. — Dzienniki prowincjonalne donoszą o znastacie ozębieniu. W niektórych okolicach Włoch padał śnieg i zaszły przymrozki. Stan zdrowia Papieża jest zadawalajający.

Londyn 28 kwietnia. Biuro Reutersa donosi: Castelar polecił pod dnim 25 b. m. tutejszemu posłowi hiszpańskiemu Morat oświadczyć Granvillovi, iż rząd hiszpański w oświadczeniach Gladstona zrobionych we czwartek w izbie niższej ze względu na Karlistów i na położenie Hiszpanii widzi nowy dowód sympatyj, jakie

dla liberalnej Hiszpanii zawsze wolna Anglia okazywała.

Londyn 29 kwietnia. Oskarżyciel Karlistów oświadcza, iż nie występuje jako pełnomocnik republikański. Ma on owszem więcej klientów między konserwatystami i monarchistami, niż między republikanami. Arcybiskup Cullen kazał wczoraj w kościołach dublińskich odczytać list pasterski potępiający dążenia przeciwne katolicyzmowi na stałym lądzie Europy i wzywający świeckich do katolickiej unii.

Petersburg 28 kwietnia, rano. Miasto z powodu pobytu cesarza Niemieckiego świetnie przybrane. Ruski Mir i Golos witają cesarza Rosyjskiej z r. 1813 i wiernego od owego czasu sprzymierzeńca Rosyi. Wczoraj wieczór obaj Cesarze byli w teatrze na balencie „Comargo“.

Petersburg 29 kwietnia. W niedzielę obaj Cesarze ukazawszy się na balkonie pałacu zimowego, powitani byli przez lud okrzykami. Cesarz Wilhelm objędział miasto, poczem był u niego obiad familijny. Ks. Bismark był tego dnia w odwiedziny u Ks. Gorczakowa. W poniedziałek Cesarz Wilhelm przyjmował jen. adjutanta ks. Barjatyńskiego i oficerów ordonansowych swego pułku a w południe udał się do cytadeli Pawłowskiej gdzie zwiędział groby. Po południu był obiad familijny u Carewicza. Ks. Bismark przyjął w odwiedziny ks. Gorczakowa. Hr. Moltke i ks. Bismark byli na obiedzie u posła niemieckiego.

Madryt 28 kwietnia. Zgromadzenie publiczne federalistów wczoraj odbyło przeszło spokojnie. Gwardya narodowa była na niem bez broni. Utrzymuje się pogłoska o częściowym przesileniu ministeryalnem.

Lizbona 28 kwietnia. Komisya wojskowa obwarowania Lizbony podjęła na nowo prace swoje. Ciagle jeszcze przybywają rodziny hiszpańskie zamozne, chroniąc się. Zorilla przebywa jeszcze w Eloas.

Konstantynopol 28 kwietnia. Lesseps zaprzecza doniesieniu zamieszczonemu w La Turquie w depeszy z Aten, jakoby starał się u rządu greckiego o konsens na przepokopanie międzyrzecza Korynckiego. Nie ma on bowiem wcale zamiaru zajmować się tem przedsięwzięciem. — Levant Herald donosi, że w piątek przybył tu w misyi wysłannik Sułtana Atezyinu, aby u Padiszacha uzyskać pośrednictwo w sporze z Holandya.

Washington 27 kwietnia. Sekretarz spraw skarbu Richardson zarządził na maj sprzedaż 6 milionów dolarów w złocie a wykupno 1 miliona w obligacjach, oraz polecił już teraz wypłacać kupony majowy bez eskonto.

Nowy Jork 27 kwietnia. Indyjanie (Modok) rozpoczęli zaczepkę; wojsko pobilo ich pod Garry. W Manitola obawiają się zaburzeń. 7000 Indyan z pokoleń Jankton i Tonton zagrażają osadom.

Od zamknięcia Rady państwa ruch parlamentarny w Wiedniu ogranicza się, jak wiadomo, na czynnościach delegacyjnych. Trwać one będą po mimo otwarcia wystawy, które nastąpi jutro. Wczoraj wydział finansowy austriackiej delegacyi obradował nad budżetem marynarki. Dziś ma skończyć swe prace, z których sprawozdanie rozbięrać ma cała delegacya 5go albo 6go maja. Potem dopiero wysłanę z obu delegacyj mają się poufnie naradzać nad wyrównaniem istniejących między nimi różnic. Wysłannicy mają być referenci budżetowi jednej i drugiej delegacyi. Pisanym wczoraj o posiedzeniu wydziału wojennego węgierskiej delegacyi; dziś nad temi samymi przedmiotami ma in pleno naradzać się delegacya.

Zmowa doręczarki wiedeńskich zajmuje przede wszystkim dzienniki stołchy. Niewiadomo dotąd, czy ta ustanie przed otwarciem wystawy. Tagblatt wczorajszys píše te słowa: „Zmowa fiakierska trwa ciagle do tej chwili i nie ma wcale widoków, aby ustała. Ciężkie powoziska same się tylko wloką, jakby zwiastuny tej socjalno-demokratycznej ery, w której wszyscy równie niewygodnie i w równej mierze steroryzowani, w omniuszach tylko znajdują pomieszczenie“. Taki horoskop stawia dziennik mieniący się „demokratycznym organem“. Można by wnosić, że brak fiaków demokratom wiedeńskim głównie daje się we znaki. Zmowa ma kosztować 15,000 zlr. dziennie: przychodzi się spytać, kto ją prowadzi? Jak zaś jest ściśła, dowodzi wypadek, że Arcyksiężę Karol Ludwik, który nie zawiadomił dworu swego o swym przybyciu koleją, nie zastawszy dworskich pojazdów, musiał ze switą swoją iść z dworca przy chotą do mieszkania, bo za 100 zlr. doróżki dostać nie można było. Dziwi nas tylko, co jedynie zlemu humorowi dzienników przypisać musimy, żeżmy nie czytali jeszcze zwykłego wyrażenia, że fiakier jest der Löwe des Tages.

Cesarz Wilhelm ma przybyć do Wiednia 29go maja. Nie wiadomo jeszcze, czy Bismark będzie mu towarzyszył. Zdejże się przeto, iż prowadzone są pod tym względem rokowania, albowiem przyjazd Bismarka do Wiednia miałby wybitniejszą cechę polityczną niż przyjazd Cesarza Wilhelma.

Ten ostatni nie ma wcale świadomości swego stanowiska w obec kanclerza, który mu wyrosł nad głowę. Czemuż byłaby podróż petersburska bez Bismarka? prostą familijną wizytą; czem będzie podróż do Wiednia bez Bismarka? prostą grzeźnością dworską.

Izba wyższa sejmu pruskiego uchwała ostatecznie w poniedziałek ustawę o wychowaniu księży i udzielaniu im posad. Z powodu jednak licznych poprawek, ustawa ta pójdzie jeszcze raz do Izby niższej, która w tym celu już 5go maja zbierze się.

Gazeta krzyżowa powiada, że nominacya hr. Müntera postem niemieckim w Londynie położyła koniec kombinacyi, aby w miejsce hr. Armina uadł się do Paryża generał Manteuffel jako posł.

Pogłoski o zamiarze ustąpienia ministra skarbu Camphausena są zaprzeczane, co jednak nie dowodzi, aby nie miały podstawy.

Wybory we Francyi są przedmiotem uwag i rozbiórow o sytuacji tego kraju, stanowisku rządów Thiersa i stronnicw. Zwycięstwo radykalistów ma służyć rządowi za przestregó, aby nie opierał się na rojalistach i konserwatywnych, lecz oddał się cały republikanom radykalnym. Jeśli tego nie usłucha, będzie miał cagle do walczenia ze stronnicwem silnem, które jednak pragnie utrzymać Thiersa aż do spłaty kontrybucy i odwołania wojsk obcych; jeśli natomiast odda się w ręce zwycięskiej partyi, natędy ten sam czeka go koniec, to jest utrzymanym będzie do czasu, póki będzie uważany za potrzebny.

Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu“

Bern 29 kwietnia. Zeszłej nocy umarł na zapalenie płucnej członek Rady narodowej, profesor Walter Munzinger, brat beja turckiego tego nazwiska, znany jako biegły prawnik i reprezentant starokatolików szwajcarskich na zborze w Monachium.

Genewa 29 kwietnia. Wczoraj aresztowała tutejsza policya z polecenia Rady związkowej jakiegoś szambalana księcia Madryckiego, który jest obwiniony o zcziągi dla Don Carlosa, a zarazem przytrzymała działo opakowane i do przesyłki koleją żelazną przygotowane. Śledztwo sądowe zarządzone.

Londyn 30 kwietnia. Komitet karlistowski ogłasza wielkie zwycięstwo d. 24 b. m. pod Vera Cruz w bitwie między 700 Karlistami a 1400 republikanami; przez co plan generała Nouvilas spełził na niczem a zapewnionem zostało powodzenie Dorregaraya. Zapewniają, że republikanie zostawili 80 zabitych i raniomych.

Konstantynopol 30 kwietnia. Zaszły na nowo zamieszki w Betleem z powodu kortyza prowadzącego przez kościół do groty, do którego Łacinnicy ruszili sobie prawa, i niepozwoili tam Grekom umieszczać lamp i innych symbolów, co ci zamierzali. Gdy rząd rozstrzygnął na stronę Greków, Łacinnicy wtargnęli, rozbili lampy i inne jeszcze szkody zrządzili w kościele; w odwiecie Grecy wtargnęli do groty, potargali franki świezo zawieszone, zniszczyli inne godła. Moiej więcej 25 Greków i 5 Łacinników zostało niebezpiecznie raniomych.

Nowy Jork 29 kwietnia. Indyjanie (Modok) napadli pod Haybed kompanię wysłaną na zwjady, którą inne 4 kompanie nadaremnie przysły z pomocą. Żołnierze poszli w rozsypek. Zgiorę ich 19, raniomych było 23, wielu zaginionych. Indyjanie O-regionu coraz więcej objawiają usposobienie nieprzyjacielskich. Zachodzi obawa powszechnego powstania Indyan i rzezi.

Kursa. Wiedeń d. 30go kwietnia, godz. 4 1/2 zjedn. dług państwa bank. 70 35. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72 90. — Losy z r. 1860 102 50 — Akcyje banku 947. — Akcyje kredytu 325 25 — Londyn 108 90 — Srebro 107 90. Dukat — — — Lombardy 192 — — — Losy z r. 1864 143 — — — Akcyje franko-aust. 136 25 — — — Akcyje kolei gal. Karola Napoleona 874. — Akcyje kolei gal. Karola Ludwika 223 50 — Akcyje kolei lwowsko-Czern. 151 — — — Akcyje kolei północno-wsch. 145 — — — Akcyje banku związk. (Verinsb.) 183 — — — Oblig. indemniz. gal. 78 25 — Akcyje banku wiedeń. dla obrotu ogóln. 209 50 — Akcyje anglo-banku 285 75 — Akcyje kolei rządowej 336 — — — Akcyje kolei siedm. — — — Akcyje kolei Rudolfa 166 — — — Tramway 368 — — — Akcyje banku budowy 263 50 — Akcyje kolei wschodn. 122 50 — Akcyje banku anglo-węgiersk. 117 — — — Akcyje kolei zjedn. 243 75 — Losy tureckie 72 75 — Losy prem. węg. 97 50 — Akcyje kolei bogumińskiej 171 25 — Akcyje kolei ces. Elżbiety 242 — — — Akcyje kolei półn. zach. 215 — — — Akcyje franko-węgiersk. 97 — — — Ogólny austr. bank. 305 — — — Akcyje nowego wiedeńskiego Towarzystwa Tramway — — —

Uspობienie giełdy: mdł.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA.

Antoni Kłobukowski.

Lwów 29 kwietnia.

Table with market prices for various goods in Lvov. Columns include item name, quantity, and price.

Dukat holenderski . . . 5 13 5 16

cesarski . . . 8 95 8 85

Półimperyal rosyjski . . . 1 72 1 65

Rubel srebny rosyjski . . . 1 47 1/2 1 46 1/2

Talary związkowe . . . 1 64 1 63 1/2

Pruskie bilety kasowe . . . 1 64 1 63 1/2

Wiedeń 29 kwietnia.

Dukat holenderski . . . 5 13 5 16

cesarski . . . 8 95 8 85

Półimperyal rosyjski . . . 1 72 1 65

Rubel srebny rosyjski . . . 1 47 1/2 1 46 1/2

Talary związkowe . . . 1 64 1 63 1/2

Pruskie bilety kasowe . . . 1 64 1 63 1/2

Wiedeń 29 kwietnia.

Dukat holenderski . . . 5 13 5 16

cesarski . . . 8 95 8 85

Półimperyal rosyjski . . . 1 72 1 65

Rubel srebny rosyjski . . . 1 47 1/2 1 46 1/2

Talary związkowe . . . 1 64 1 63 1/2

Pruskie bilety kasowe . . . 1 64 1 63 1/2

Wiedeń 29 kwietnia.

Dukat holenderski . . . 5 13 5 16

cesarski . . . 8 95 8 85

Półimperyal rosyjski . . . 1 72 1 65

Rubel srebny rosyjski . . . 1 47 1/2 1 46 1/2

Talary związkowe . . . 1 64 1 63 1/2

Pruskie bilety kasowe . . . 1 64 1 63 1/2

Wiedeń 29 kwietnia.

Dukat holenderski . . . 5 13 5 16

cesarski . . . 8 95 8 85

Półimperyal rosyjski . . . 1 72 1 65

Rubel srebny rosyjski . . . 1 47 1/2 1 46 1/2

Talary związkowe . . . 1 64 1 63 1/2

Pruskie bilety kasowe . . . 1 64 1 63 1/2

Wiedeń 29 kwietnia.

Dukat holenderski . . .

ARCYBRACTWO Miłosierdzia i Banku Pobożnego. w KRAKOWIE.

L. 671. (760) Gdy z funduszu s. p. Honoraty Fischer są do rozdania cztery posagi po zlp. 100 dla dzieci wrodzonych w Krakowie...

Za Starszego Arcybractwa X. L. Górnicki. Sekretarz T. Sobienowski.

OSOBA

zamieszkała w Królestwie Polskiem posiadająca wyższe wykształcenie oraz muzykę i język francuski...

Wiadomość powyższą można u Wgo Jaworskiego, Bank dla Handlu i Przemysłu w Bielsku.

Młody mężczyzna urodzony we Francji i ukończywszy szkoły tamże, żyłby w Krakowie lub w Lwowie...

Dwie osoby: Rządca ekonomiczny i Leśniczy, którzy posiadają język polski i niemiecki i chlubnym świadectwami...

Koncyplenta prawnika i kancelistę rutynowanego, poszukuje notaryusz Piątkiewicz w Tarnopolu...

Poszukuje się do wydzierżawienia od s. Jana b. r. FOLWARKU od 50 do 150 morgów...

„BUKEYE“ Adr. Platt & Comp., w Nowym Jorku. Najlepsza kosiarka w świecie!

GLÓWNA AJENCYA: Józef Oesterreicher w Wiedniu, Akademiestrasse Nr. 3. DLA GALICYI przyjmują zamówienia: PP. Krasiński, Krasiński i Sp. we Lwowie.

Ostrzeżenie przed naśladowaniami! Każda maszyna zaopatrzona jest naszą firmą: Adrian Platt & Comp., Poughkeepsie N. Y.

Su eben ist erschienen die 33 Aufl. des weltbekanntesten, lehrreichen Buches Der persönliche Schatz von Laurentius...

Schwäche - Zuständen des männl. Geschlechts, Nervenleiden etc. den Folgen zerfallender Onanie und geschlechtlicher Excesse...

Lekarz zębów i dentysta magister Adolf Lehrer z Wiednia, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność...

Original-Ausgabe v. Laurentius zu bekommen, welche einen Octav-Band von 232 Seiten mit 60 anatom. Abbildungen in Stahlstich bildet...

Original-Ausgabe v. Laurentius zu bekommen, welche einen Octav-Band von 232 Seiten mit 60 anatom. Abbildungen in Stahlstich bildet...

Original-Ausgabe v. Laurentius zu bekommen, welche einen Octav-Band von 232 Seiten mit 60 anatom. Abbildungen in Stahlstich bildet...

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Na mocy upoważnienia Walnego Zgromadzenia z dnia 15 Kwietnia r. z. Rada Nadzorcza wzywa do wpłaty 20% na akcje (kwity tymczasowe) c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku Hipotecznego.

Wpłacać należy od dnia 15 Kwietnia począwszy, najdalej do d. 30 Kwietnia 1873 r. Uprasza się przeto P. T. Akcjonariuszów, aby w myśl §§. 16, 17 i 18 statutów w powyższym terminie chcieli uiścić 20% czyli po 40 zhr. w. a. na Akcje wraz z 5% odsetkami od 1go Stycznia 1873 r. po dzień uskutecznionej wpłaty do głównej kasy Towarzystwa we Lwowie, przedkładając równocześnie kwity tymczasowe, w zamian których otrzymają pełno wpłacone Akcje Banku Hipotecznego. Lwów dnia 12 Lutego 1873 r. Rada Nadzorcza.

Losy Miasta Krakowa Główne wygrane Zhr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15.000 itd. Najniższa wygrana zhr. 30 w. a. Najbliższe ciągnięcie 1 Maja 1873 r. Sprzedają we Lwowie: C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny i Filie jego w Krakowie, Czerniowcach, TARNOPOLU i SAMBORZE; Galicyjski Bank krajowy i FILIA jego w BRODACH; w Wiedniu: Bank und Wechslergeschäft der Nieder Oesterreichischen Escompte Gesellschaft. (237-27-)

Losy miasta Krakowa po 25 zhr. w. a. jakoteż ze spłatą w ratach miesięcznych sprzedaje M. DWORSKI w Krakowie, w Rynku głównym pod Nr. 14. (262-23-)

Towarzystwo Liebiga wyciągu miesnego z FRAY-BENTOS (Ameryka poł.) Najwyższe odznaczenia na wystawach w Paryżu 1867 - Havre 1868 Amsterdamie 1869 - Moskiewie 1872 Lugdunie 1872 - Paryżu 1872. Wówczas prawdziwe, jeżeli każdy stół nóż umieszona jest na sobie nosi i na etykiecie nazwisko J. v. Liebig niebieskim drukiem. Centralny skład Towarzystwa Liebiga dla Austrii - Węgier: KAROL BEROK, w Wiedniu, L. Wallzeile Nr. 6-8. W Krakowie na składzie u pp. J. N. Waltera, E. Fuchsa, J. Trauczyńskiego i W. Rejdyka (78-23-4)

HEMOROIDY LECZA SIĘ SZYBKO I RADYKALNIE, bez niebezpieczeństwa upadnięcia wewnątrz, przez użycie pigulek ze Scordium. DR. LEBEL w Paryżu, ulica Lafayette, 113. - Cena 3 i 4 franki. W Krakowie w aptece p. Tranczyńskiego pod Koroną w Rynku głównym, - we Lwowie w aptece pana Mikolascha, - w Brodach w aptece p. Kullaka, - w Poznaniu w aptece Dra Mankiewicz. (167-15-)

ESSENCJA z Salsaparyll Colbert. Jeden z najdawniejszych i najsilniejszych roślinnych środków, krew czyszczących, w chorobach złego przyniotu (syfilitycznych), zanieczyszczeniu krwi i wyrzutach na ciele. Metoda użycia w polskim języku. Dostać można w Paryżu w aptece pana Colbert w passażu Colbert, Nr. 7 et 8, - w Krakowie u p. Tranczyńskiego, - we Lwowie u p. Piotra Mikolascha, - Skład główny dla Królestwa Polskiego u pp. Gallego i L. Spiessa w Warszawie. (358-11-)

Czcionkami Drukarni Leona Paszkowskiego.

CIERPIENIA SZYBY CHOROBY KRZANI I USZ Cukierki Dethana są niezawodnym środkiem przeciw cierpieniom szczy, utracie głosu, zapaleniu gardła, zwrzodowaceni, suchemu oddechowi, oparzeniu i nabrzmieniu w gardle, spowodowanemu przez ciągłe palenie tytoniu lub używanie merkuryszu. Lekarzy zalecają je szczególnie kanzodziejom, mówcom i śpiewakom. W Paryżu w aptece p. Dethan, Faubourg St. Denis, 90, - w Krakowie w aptece p. J. Trauczyńskiego pod Koroną w Rynku głównym, - we Lwowie w aptece p. Mikolascha. (5-18-)

F. Wakarecy i Spółka. Skład koronek, haftów, franek i towarów białych w Krakowie w Rynku pod L. 28 w Pałacu Spiskim polecają: we Lwowie w Rynku pod L. 36 w domu Uziębły Firanki haftowane na tiulu i muslinie, angielskie trutru, gazowe, muslinowe w odpasowanych oknach i na lokcie chustki koronkowe białe i czarne. Kafanki czarne, Barby i Fanszonki czarne i białe, prawdziwe i nasładowane Capeline i okrycia na parasolki; garnitury kolarne i mankiety, Pichus; Koronki prawdziwe gipirowe jedwabne, i wełniane czarne, białe, czerwone i kolorowe; Szarfy gotowe i do wiązania, Szalki jedwabne w wszystkich kolorach. Czepekki różnobarwne; Hafty na lokcie i odczyta do Spodnie. Ceny stałe i umiarkowane zastosowane do jakości towaru. Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą. Próby chętnie wysyłamy. (753-2-4)

Miejsce kąpielowe Trenczyn-Cieplice w Węgrzech. Od wieków znane i w całym świecie słynne Cieplice siarczane od 29-32° R. Zakłady kąpielowe: pięć kąpielni łaźniak zwiernianych, wanny drewniane i porcelanowe, zimne i ciepłe natryski. Prócz tego świeżo wzniesiona zimna łaźniak. Dobra żętyca owcza, wszelkie wody mineralne, kąpiele z igliwia świerkowego i żelaziste. Uznane i wypróbowane skutki: w gościu, dnie, newralgiach, porażeniach, chorobach skórnych i kostnych, zółzowych i kiłowych. Pora kąpielowa rozpoczyna się 1 Maja i trwa do końca Września. Dla przyjęcia gości służy kilka wygodnie urządzonych wielkich hoteli i wiele domów prywatnych. Na miejscu znajduje się stacya telegraficzna i pocztowa, apteka, restauracye i kawiarnia, teatr, w którym codziennie przedstawienia, dobrze obsadzona orkiestra. Są tu słizne daleko rozległe aleje parkowe, kryty chodnik z czytelnia, bale i koncerta, wycieczki w kilka pięknych miejscowości uroczej doliny Waagi. Kolejami dojeżdżają podróżni z Wiednia do Ungarisch-Hradisch, z Bogumina (Oderberg) do Zyliny (Sillein) koleją koszycko-bogumińską, a z dolnych Węgiei do Galantny. Odległość z Ungarisch-Hradisch wynosi 8 godzin, z Zyliny 8, a z Galantny 10 godzin. Z pierwszych dwóch stacyj odjeżdżają codziennie wozy pocztowe, z ostatniej stacyi omnibusy. Lekarze kąpielowi: Dr S. Ventura, król. pruski radca zdrowia i Dr Edward Nagel z Wiednia. Blizszych wiadomości udzielają Zarząd kąpielowy i lekarze kąpielowi. Broszurkę o kąpielach przez Dra Venturę dostać można u Braumüllera w Wiedniu. Ze Zarządu dóbr Jego Ekscelencyi Baron v. Sina. Podpisany komitet ma zaszczyt zaprosić niniejszem na sprzedaż szlachetnych koni do chowu, która ma się odbyć w dniach 28 i 29 Maja 1873 w Neubrandenburg (w Meklemburgii)

Na sprzedaż te, która w roku 1869 ustanowiona została, zgromadzają właściciele dóbr i stadnin z roku na rok coraz liczniejszą ilość koni. Także i na ten rok nadeszły już liczne zgłoszenia z najsłynniejszych stadnin meklenburskich i z pogranicznych prowincji pruskich. Przybywającym na powyższą sprzedaż nadarza się okoliczność zakupienia wielkiego wyboru koni do chowu, jakoteż i na wszelaki użytek, przyczem nabywcy mają korzyść zakupna wprost z pierwszej ręki. Na targu tym

stadnina nieboszczyka Ahrensa, właściciela dóbr w Neuschlagsdorf pod Schwerynem, która posiada około 30 sztuk koni i. W połączeniu z tą sprzedażą odbędzie się 29 maja wielkie wylosowanie szlachetnych koni. Neubrandenburg, stacya kolei Friedrich-Franz, odległa jest od Berlina o 4, od Szczecina o 3 a od Hamburga o 7 godzin. (764-2-3) KOMITET: Nadworny tajny radca Brückner, von Klingraeff-Chemnitz, radca Loeper, baron von Maltzan-Kruckow, von Michael-Plasten, von Oertzen-Remlin, Pogge-Gewezin, hrabia Schwerin-Göhren, Siemers-Teschendorf.

Kantor wymiany Wiedeńskiego Banku komisowego (Wiener Commissions-Bank) Schottentor Nr. 15, puszcza w obieg kwity użytkowania na następnie wymienione grupy losów, a zestawienia te należy zaliczyć już z tego powodu do najkorzystniejszych, że podana jest każdemu posiadaczowi takiego kwitu użytkowania możliwość, wszelkie główne i mniejsze wygrane samemu wyciągnąć, a prócz tego korzystając ze zysku od setek 30 franków w zlocie i 10 zhr. banknotami. Grupa A. (Rocznie 16 ciągnięć). Miesięczne wkładki po zhr. 10. Po złożeniu ostatniej wkładki otrzymuje każdy wspólnik następnie 4 losy: 1 5proc. los państwowy z r. 1860 na 100 zhr. Główna wygrana zhr. 300,000, z premią odkupną wyciągniętej serii austr. wal. zhr. 400. 1 3proc. cesar. turecki 400 frankowy los państwowy. Główna wygrana 600,000, 300,000 franków gotówką w zlocie. 1 1sz. brązowicki 20 talarowy los. Główna wygrana 80,000 tal. bez żadnego strącenia. 1 instrucki (tyrolski) los. Główna wygrana zhr. 30,000. Grupa B. (Rocznie 13 ciągnięć). Miesięczne wkładki po zhr. 6. Po złożeniu ostatniej wkładki otrzymuje każdy wspólnik następnie 5 losy: 1 3proc. ces. tur. 400 frankowy los państwowy. Główna wygrana 600,000, 300,000 franków gotówką w zlocie. 1 1sz. brązowicki 20 talarowy los. Główna wygrana 80,000 tal. bez żadnego strącenia. 1 los sasko-meiningenski. Główna wygrana zhr. bawarskich 45,000, 15,000. Następnie kwity użytkowania 1/2 losów 5% państwowych z r. 1860. Miesięczne wkładki po zhr. 6. Następnie kwity użytkowania na całe losy państwowe z r. 1864. Miesięczne wkładki po zhr. 10. Następnie kwity użytkowania na połowki losów państwowych z r. 1864. Miesięczne wkładki po zhr. 4. Następnie kwity użytkowania na połowki losów węgierskich. Miesięczne wkładki po zhr. 3. " " na brązowickie 20 talarowe losy. Miesięczne wkładki po zhr. 2. " " na instruckie losy. Miesięczne raty po zhr. 2. Prócz tego przyjmują kantor giełdowy i kantor wymiany Wiedeńskiego Banku Komisowego wszelkie interesy bankierskie, wymiany i giełdowe. Wskazie za okazem i akredytywa na wszystkie większe miasta europejskie i amerykańskie polecają się jak najchętniej. Zlecenia w miejscu i z prowincyi wypełniają się bardzo szybko, sumiennie i punktualnie, stosownie do każdorazowego stanu targu pieniężnego pod najniższymi warunkami. Lokal otwarty codziennie od godziny 9. rana bez przerwy do 6. wieczorem. Zamiejscowe zamówienia wypełniają się punktualnie także za zaliczką. Listy wygranych przesyła się po każdym ciągnięciu oplatnie darmo. (511.13-30)

Odpowiedzialny rządca Drukarni Józef Łakociński.